

Sygn. akt: I C 137/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa W. R.

przeciwko M. R., B. R., K. R. (1), K. R. (2)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddała powództwo,

II. oddała wniosek powoda o zasądzenie kosztów procesu od pozwanych i odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanych.

sędzia Rafał Kubicki

I C 137/22

UZASADNIENIE

Powód W. R. w dniu 26 stycznia 2022 r. wniósł przeciwko M. R., B. R., K. R. (1) i K. R. (2) o zobowiązanie ich do złożenia oświadczenia woli, zgodnie z którym przeniosą na powoda prawo własności udziału wynoszącego 46/100 części nieruchomości zabudowanej, stanowiącej działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 2900 m⁽²⁾, położonej

w miejscowości P., gmina D., objętej KW Nr OL (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w (...), VI Wydział Ksiąg Wieczystych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 6 listopada 2014 r. przekazał umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego, na rzecz swojego syna K. R. (3), udział wynoszący 46/100 części ww. nieruchomości. Od 2020 r. K. R. (3) zaczął zachowywać się w stosunku do niego w sposób rażąco naganny i krzywdzący, nieustannie wszczynał kłótnie, a 23 lipca 2020 r. szarpał powoda i uderzył w twarz. Sąd Rejonowy w (...) wyrokiem z dnia 2 lipca 2021 r. umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu, uznając jednak, że doszło do naruszenia nietykalności cielesnej powoda przez K. R. (3). Z uwagi na śmierć K. R. (3) Sąd Okręgowy w (...) uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie. Od lipca 2020 r. naganne zachowania K. R. (3) narastały. Powód wskazał, że syn nieustannie wszczynał kłótnie, obrażał i wyzywał powoda oraz jego żonę, nigdy nie pomógł powodowi w potrzebie, pomimo tego, że ten wykonywał szereg prac na nieruchomości przekazanej synowi. Wobec powyższego powód złożył oświadczenie o odwołaniu wykonanej darowizny, o czym poinformował syna przesyłką poleconą. K.

R. (3), pomimo wezwań, nie stawiał się u notariusza, celem przeniesienia własności nieruchomości. Po odwołaniu darowizny syn powoda nadal zachowywał się w stosunku do niego w sposób krzywdzący, np. wysyłając mu obraźliwe wiadomości, wszczynając kłótnie i obrażając go. W ocenie powoda jego syn nie tylko nie okazywał mu wdzięczności, lecz dopuszczał się wobec niego zachowań nacechowanych złą wolą, w sposób rażący wykraczających poza zwykłe przypadki konfliktów rodzinnych. W dniu 25 września 2021 r. obdarowany K. R. (3) zmarł, a spadek po nim nabyli na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza żona M. R. oraz dzieci B. R., K. R. (1) oraz K. R. (2). Powód wskazał przy tym, że roszczenie o zwrot przedmiotu odwołanej darowizny ma charakter majątkowy i wchodzi w skład spadku po darczyńcy.

Odpowiadając na pozew, pozwani wniesli o oddalenie powództwa w całości. Przyznali, że w wyniku darowizny z dnia 6 listopada 2014 r. K. R. (3) otrzymał od ojca udział 46/100 części w nieruchomości zabudowanej położonej w (...), przy czym powodowi nie przysługuje ani prawo dożywocia, ani służebność mieszkania. Wskazali, że W. R. ze swoją żoną A. N. zajmują jedyny budynek mieszkalny posadowiony na nieruchomości, korzystają z gruntu wokół budynku, a także garażu drewnianego oraz jednego budynku gospodarczego, a oni zajmują inny budynek w obrębie posesji, który oficjalnie ma jeszcze status budynku gospodarczego. Po zawarciu umowy darowizny K. R. (3) pozwalał ojcu i jego kolejnym konkubinom, a później małżonce, korzystać z nieruchomości, jednak po zawarciu związku małżeńskiego przez powoda, jego relacje z synem uległy pogorszeniu. Powód najprawdopodobniej za namową małżonki podejmował działania zmierzające do odzyskania nieruchomości, mimo że nie było ku temu podstaw. Wcześniej ich relacje były prawidłowe. Powód wytoczył przeciwko K. R. (3) sprawę o zwrot przedmiotu darowizny, powołując się na zarzut rażącej niewdzięczności (podobnie jak w nin. sprawie). Sąd Rejonowy w (...) wyrokiem z dnia 24 maja 2021 r. wydanym w sprawie I C (...) oddalił powództwo. Ponadto, W. R. składał szereg bezpodstawnych zawiadomień do prokuratury przeciwko synom: K. i M., inicjował przeciwko nim wiele postępowań sądowych. Ostatecznie wszystkie sprawy cywilne przegrał, żadna ze spraw karnych nie zakończyła się wydaniem wyroku skazującego, a część spraw karnych była umarzana na początkowym etapie. K. R. (3) zginął w wypadku, pozostawiając małżonkę M. R. i troje małoletnich dzieci. Pozwani są spadkobiercami ustawowymi K. R. (3), który był głównym żywicielem rodziny. Obecnie cały ciężar utrzymania rodziny spoczywa tylko na pozwanej, która znalazła się w trudnej sytuacji. Po śmierci K. R. (3) pozwana i jej małoletnie dzieci nie mogły liczyć na wsparcie powoda. Wzajemne relacje stron nie uległy poprawie. W dalszym ciągu powód ani jego małżonka nie odzywają się do wnuków, całkowicie je ignorując, i są wrogo nastawieni wobec pozwanej. W ocenie pozwanej, powód inicjował kolejne sprawy, by doprowadzić do niekorzystnego wyroku przeciwko jej mężowi, a następnie mieć pretekst do odwołania darowizny z powołaniem się na zarzut rażącej niewdzięczności. Pozwani kwestionują twierdzenia powoda, że K. R. (3) od 2020 r. zachowywał w stosunku do niego rażąco nagannie, szczególnie od lipca 2020 r. kiedy to rzekomo wszczynał awantury, obrażał, wyzywał powoda oraz jego żonę. Z uwagi na brak dowodów policja odmówiła skierowania do sądu wniosku o ukaranie K. R. (3) który został oskarżony przez ojca o złośliwe nękanie od lipca 2020 r. do 15 lutego 2021 r., a także niszczenia mienia. W ich ocenie twierdzenia powoda są gołosłowne, natomiast moc dowodowa zeznań A. N. jest wątpliwa, skoro jest małżonką powoda i ma interes w pozytywnym dla nim załatwieniu sprawy. Wiadomości SMS są wyjęte z kontekstu, ponadto nieznana jest data ich wykonania. Ocena skuteczności odwołania darowizny jest dokonywana według stanu z daty oświadczenia, a nie z daty wyrokowania. Powód zatem może powoływać się tylko na zdarzenia poprzedzające złożenie oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezsporne jest, że zmarły 25 września 2021 r. K. R. (3) był synem powoda. Bezsporne jest także, że żoną K. R. (3) była M. R. a ich dziećmi są B., K. i K. R. (2) (pозwani). Bezsporne, a nadto potwierdzone aktem poświadczenia dziedziczenia (k. 34-36), jest również, że spadek po zmarłym K. R. (3) na podstawie ustawy nabyli z dobrodziejstwem inwentarza: żona oraz dzieci zmarłego w udziale po 1/4 części każde z nich.

Dnia 6 listopada 2014 r. doszło do zawarcia umowy darowizny w formie aktu notarialnego (Rep. A Nr(...), Kancelaria Notarialna I. K.-notariusz w D.), w którym W. R. oświadczył, że daruje swojemu synowi K. R. (3) przysługujący mu udział wynoszący 46/100 części

w nieruchomości zabudowanej, stanowiącej działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 2900 m² położonej w P. Gmina D., objętej księgą wieczystą KW nr (...), a K. R. (3) oświadczył, że powyższą darowiznę przyjmuje.

(dowód: wypis aktu notarialnego k. 26-30)

Na terenie nieruchomości będącej przedmiotem darowizny znajdowały się między innymi budynek niemieszkalny i garaż użytkowane przez K. R. (3)

i pozwanych oraz budynek mieszkalny, garaż i budynek drewniany – z których K. R. (3) pozwalał ojcu i jego kolejnym konkubinom, a później małżonce korzystać.

W tym czasie ojciec z synem nie pozostawali w konflikcie. Ich relacje były poprawne. Wspólnie wykonywali część prac remontowych na nieruchomości. W czerwcu 2020 r. stosunki pomiędzy stronami uległy pogorszeniu. Powodem zaostrażającego się rodzinnego konfliktu był planowany ślub powoda z A. N.. Od lipca 2020 r. strony pozostawały w regularnym konflikcie. Na spornej nieruchomości często odchodziło do interwencji policji. Ponadto powód składał szereg zawiadomień do prokuratury przeciwko K. R. (3) oraz inicjował wiele postępowań sądowych. Strony wzajemnie wyzywały się bądź pokazywały obelżywe gesty. Ostatecznie żadna ze spraw karnych nie zakończyła się wydaniem wyroku skazującego, a część z nich była umarzana na początkowym etapie. Ponadto policja odmówiła skierowania do sądu wniosku o ukaranie K. R. (3) który został oskarżony przez ojca o złośliwe nękanie w okresie od lipca 2020 r. do 15 lutego 2021 r., oraz o niszczenia mienia.

23 lipca 2020 r. pomiędzy powodem a K. R. (3) doszło do sprzeczki, w wyniku której K. R. (3) uderzył w ojca w twarz, wytrącając mu telefon, którym ten miał nagrywać zachowanie syna. Kłótnia, która zakończyła się uderzeniem, spowodowana była licznymi prowokacjami każdej ze stron oraz narastającym konfliktem dotyczącym rozliczenia rachunków. Wyrokiem z dnia 2 lipca 2021 r. w sprawie o sygn. II K (...) Sąd Rejonowy w (...) umorzył postępowanie karne w tej sprawie z uwagi na znikome natężenie społecznej szkodliwości czynu.

(dowód: zeznania świadków A. N. k. 138v.139, J. P. k. 139, A. K. (1) k. 139v.-140, A. K. (2) k. 140, D. B. k. 140, zeznania powoda k. 140v.-141, zeznania pozwnej M. R. k. 141, odpis wyroku z uzasadnieniem w sprawie II K (...) k. 37-41, wydruk mapy spornej nieruchomości k. 62, odpisy orzeczeń w sprawach karnych k. 77-96, wyrok w sprawie XC (...) k. 90, zawiadomienia o niewniesieniu wniosku o ukarania k. 75-76)

W dniu 31 sierpnia 2020 r. w akcie notarialnym Rep. A nr. (...), W. R. oświadczył, że odwołuje darowiznę udziału wynoszącego 46/100 części

w przedmiotowej nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego – syna K. R. (3). Notariusz I. K. poinformowała W. R. o obowiązku zawiadomienia obdarowanego o treści złożonego oświadczenia. W przedmiotowym akcie nie wskazano jednak przyczyn, które stanowiłyby o rażącej niewdzięczności obdarowanego.

(dowód: wypis aktu notarialnego k. 31-33)

Powód wytoczył przed Sądem Rejonowym w Olsztynie sprawę przeciwko K. R. (3) o wydanie nieruchomości powołując się na zarzut rażącej niewdzięczności obdarowanego. Wyrokiem w sprawie I C (...) z 24 maja 2021 r. Sąd oddalił powództwo.

(dowód: odpis wyroku w sprawie IC (...) k. 74)

Pismem z dnia 18 sierpnia 2021 r. K. R. (3) wypowiedział W. R. i A. N. umowę użyczenia przedmiotowej nieruchomości i wezwał ich do opuszczenia wszystkich zajmowanych pomieszczeń wraz z wszystkimi należącymi do nich rzeczami w terminie do 19 września 2021 r., w szczególności

2 pokoi, kuchni, łazienki, korytarza w budynku mieszkalnym i garażu drewnianego pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową z powództwem o eksmisję

i o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Jednocześnie wezwał do zaprzestania kierowania przeciwko niemu i jego rodzinie kolejnych bezpodstawnych oskarżeń i zakładania kolejnych spraw sądowych pod rygorem rozważenia możliwości zawiadomienia prokuratury o przestępstwie złośliwego nękania. W uzasadnieniu

podał, że rzeczoną nieruchomości otrzymał w darowiźnie od ojca W. R., jednakże ojcu nie przysługuje prawo dożywocia, ani służebność mieszkania. Wskazał, że

z uwagi na kierowanie przeciwko niemu i jego bratu szeregu bezpodstawnych oskarżeń na drodze cywilnej i karnej, oraz mając na uwadze interes jego i jemu najbliższych nie wyobraża sobie dalszego wspólnego zamieszkiwania na ww. nieruchomości na dotychczasowych zasadach. W jego ocenie zachowanie ojca i jego żony nosi formę złośliwego nękania, cierpi na tym on i jego najbliższa rodzina a nadto czują się niekomfortowo we własnym domu.

(dowód: wypowiedzenie umowy użyczenia k. 63-71)

W dniu 25 września 2021 r. K. R. (3) zginął w wypadku, a spadek po nim z dobrodziejstwem inwentarza nabyli na podstawie ustawy pozwani tj. żona M. R. oraz dzieci B. R., K. R. (1) oraz K. R. (2). K. R. (3), był głównym żywicielem rodziny. Obecnie ciężar utrzymania rodziny spoczywa na pozwanej.

(bezsporne a nadto dowód: zeznania świadka J. P. k. 139, zeznania pozwanej M. R. k. 141)

Sąd zważył, co następuje:

Bezsporna część stanu faktycznego potwierdzona jest częścią powołanych odpowiednio dokumentów złożonych przez strony. Zostały powołane odpowiednio, nie były kwestionowane przez powoda i pozwaną i nie budzą wątpliwości Sądu. Odpisy aktów notarialnych z 6 listopada 2014 r. oraz z 31 sierpnia 2020 r. są wiarygodne i nie były kwestionowane przez pozwanych. Sporne ustalenia czynione były głównie na podstawie wiarygodnych zeznań świadków J. P., A. K. (1), A. K. (2), D. B., A. N. a nadto powoda oraz pozwanej M. R.. Wiarygodne i szczere były zeznania świadka J. P.. Świadek ten zna obie strony sporu i utrzymuje relację sąsiedzkie z każdą z nich. Relacja przedstawiona przez świadka była wyważona, obiektywna i korespondowała z pozostałymi zeznaniami oraz dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy. Jego zeznania, mimo że nie były nad wyraz szczegółowe, to cechowały się dystansem do relacji łączących strony sporu oraz brakiem chęci opowiedzenia się za którąkolwiek ze stron. W zakresie zeznań A. N. wyraźnego podkreślenia wymaga, że Sąd dał im wiarę jedynie w części, w której korespondują z pozostałymi zeznaniami i zebrany materiał dowodowy. Powyższym zeznaniom nie sposób przypisać w pełni cechy obiektywizmu. Świadek A. N. jest żoną powoda i co wynika z wiarygodnej części jej zeznań – ma świadomość, że konflikt pomiędzy ojcem i synem przybrał na sile od czasu poinformowania najbliższych o planowanym przez nich ślubie. Zeznania te mają w ocenie Sądu stronniczy charakter mający na celu przedstawianie K. R. (3) w skrajnie niekorzystnym świetle. Podnoszone przez świadka porywcze

i agresywne zachowania syna powoda (poza rzecz jasną incydentalnym uderzeniem ojca) nie znalazły potwierdzenia pozostałym materiałem dowodowym. Ponadto powód wskazał, że „zeznania wszystkich świadków były zmyślane z wyjątkiem zeznań mojej żony”. Samo to stwierdzenie poddaje pod wątpliwość możliwości obiektywnej oceny i przedstawiania stanu faktycznego przez pozwanego jak i jego żonę. Z zeznań pozostałych świadków wynikają bowiem nie tylko okoliczności bezsporne, ale również takie, które pokrywają się z twierdzeniami podnoszonymi przez powoda. Wobec tego powyższa ocena zeznań pozostałych świadków i bezrefleksyjne potwierdzenie zeznań żony daje podstawy do tego by z ostrożnością podchodzić do okoliczności przez nich przedstawianych.

Jak już wspomniano pomiędzy zeznaniami w tej sprawie można postawić dość wyraźną linię. Po stronie powoda stoi właściwie jedynie jego żona, natomiast po drugiej stronie stoi pozwana oraz pozostali zawnioskowani świadkowie (poza wyważonym J. P.), którzy wyraźnie trzymają jej stronę. Wcześniejsze relacje stron były poprawne. Powód w 2014 r. zdecydował się wesprzeć syna i darował mu udział

w nieruchomości. Przez 6 lat strony potrafiły bezkonfliktowo mieszkać na jednej posesji. Jednak od połowy 2020 roku rodzina pozostaje mocno skonfliktowana,

a konflikt ten przybrał na sile od czasu zawarcia przez powoda związku małżeńskiego

z A. N.. Od tego momentu nastąpiła obustronna eskalacja zachowań nieprzystających w rodzinie, które można by określić potocznie uprzykrzaniem sobie życia. Strony prowokowały się wzajemnie, co w konsekwencji doprowadziło do zdarzenia, w którym K. R. (3) uderzył w twarz swojego ojca, a to pociągnęło za sobą dalsze konsekwencje wskazane w ustaleniach stanu faktycznego, które dorowadziły strony do niniejszego postępowania.

Zaakcentowania wymaga w tym miejscu kwestia możliwości odebrania od pozwanych oświadczenia woli, zgodnie z którym przenieść by mieli na powoda prawo własności udziału w nieruchomości będącej przedmiotem darowizny. Jak już wcześniej wskazano, spadek po obdarowanym na podstawie ustawy nabyli z dobrodziejstwem inwentarza jego żona oraz dzieci (pозwani). Stosownie do przepisu art. 922 § 1 k.c., dziedziczenie obejmuje ogół praw i obowiązków majątkowych zmarłego. W doktrynie wskazuje się, że w skład spadku wchodzi między innymi prawa i obowiązki wynikające z części ogólnej Kodeksu cywilnego, które obciążają spadkodawcę, (w szczególności na mocy orzeczenia sądu), obowiązkiem złożenia oznaczonego oświadczenia woli. Obowiązek spadkobierców złożenia oznaczonego oświadczenia woli może zostać stwierdzony orzeczeniem sądu (zob. J. Ciszewski, J. Knabe [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. P. Nazaruk, LEX/el. 2023, art. 922) W sytuacji, w której oświadczenie o odwołaniu darowizny dochodzi do wiadomości obdarowanego za jego życia, do spadku po nim wchodzi również odpowiadający roszczeniu darczyńcy obowiązek zwrotu przedmiotu darowizny (zob. wyrok SN z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1395/00.) A zatem w niniejszej sprawie należy uznać spadkobierców po K. R. (3) za uprawnionych i zdolnych do złożenia oświadczenia woli, którego domagał się powód.

Obowiązek obdarowanego do złożenia oświadczenia o określonej treści aktualizuje się wówczas, gdy zostanie w sposób skuteczny odwołana darowizna. Bezsporny pomiędzy stronami pozostawał fakt złożenia oświadczenia obdarowanemu w terminie oraz w wymaganej formie, sporna zaś była przyczyna złożonego przez powoda odwołania darowizny. Zgodnie z przepisem art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Powyższy przepis wskazuje na dwie znaczące przesłanki: po pierwsze niewdzięczność musi wystąpić w stopniu rażącym, a po drugie być skierowana wobec darczyńcy. Niewdzięczność obdarowanego polega na takim jego zachowaniu względem darczyńcy, które nie daje się pogodzić z moralnym nakazem poszanowania osoby świadczącej bezpłatnie jakieś dobro (G. Karaszewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, Warszawa 2019, art. 898).

Jako przyczynę odwołania darowizny powód wskazywał (w procesie, nie w akcie odwołania) liczne zachowania obdarowanego (i jego żony), które były wobec niego, ale również i jego małżonki rażąco niewdzięczne. W ocenie Sądu jednakże jedynym wykazanim zarzutem mogącym przesądzić o uwzględnieniu powództwa był fakt uderzenia go w twarz przez obdarowanego. Pozostałe okoliczności albo nie zostały przez powoda udowodnione (ani chociażby uprawdopodobnione), albo nie wypełniały znamion niewdzięczności, a z pewnością nie w stopniu rażącym. Przesłankę rażącej niewdzięczności uznaje się za spełnioną tylko w przypadkach szczególnych: zwłaszcza przestępstw obdarowanego przeciwko darczyńcy lub osobom dla niego bliskim albo rażącego zaniedbywania obowiązków rodzinnych (wyrok SN z 26.01.2018 r., II CSK 254/17, LEX nr 2455715.). I tak w zakresie przestępstw przeciwko darczyńcy wskazać trzeba, że powodowane przez W. R. postępowania karne przeciwko synowi nie kończyły się wyrokami skazującymi bądź w ogóle nie trafiały do rozpoznania przed sądem. W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że konflikt w rodzinie R. był na tyle skomplikowany i wielowątkowy, że nie sposób również przypisać którejkolwiek ze stron rażącego zaniedbywania obowiązków rodzinnych. W toczącym się od 2020 roku konflikcie więzi rodzinne ustąpiły pola wzajemnym złośliwościom i prowokowaniu się, a zatem stwierdzić należy, że obowiązki rodzinne zostały zaniedbane przez obie strony i nie można tu wskazać, która z nich przyczyniła się do tego w większym stopniu, a więc tym bardziej nie można stwierdzić by którakolwiek ze stron miała przyczynić się w sposób rażący. Rażąca niewdzięczność obdarowanego musi być okazana względem darczyńcy. Oznacza to, iż co do zasady obojętne z punktu widzenia art. 898 § 1 k.c. są zachowania innych osób niż obdarowany skierowane wobec innych osób niż darczyńca.

Wobec powyższego należało ustalić, czy wzmiankowane wcześniej uderzenie ojca przez obdarowanego wypełnia znamiona zachowania rażąco niewdzięcznego. Dokonując tej oceny należy wziąć pod uwagę zarówno kryterium subiektywne (punkt widzenia samego darczyńcy), jak i kryterium obiektywne (perspektywę rozsądnego uczestnika obrotu). Ocena sytuacji nie powinna opierać się wyłącznie na sprecyzowanych oczekiwaniach darczyńcy. Nie można też pominąć stosunków łączących strony umowy darowizny, bowiem mogą one prowadzić do innej oceny zachowania obdarowanego, niż według ogólnie przyjętej społecznie normy. Niewdzięczność przybiera zatem stopień rażący, gdy oba powyższe kryteria stosowane łącznie pozwalają uznać dane zachowanie się obdarowanego

względem darczyńcy za szczególnie naganne (G. Karaszewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, Warszawa 2019, art. 898). Za przejaw rażącej niewdzięczności uznaje się więc przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz

o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (...) Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności obdarowanego są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (Wyrok SN z 17.11.2011 r., IV CSK 113/11, LEX nr 1111009 – por. wyrok SN z 7.05. 2003 r., IV CKN 115/01, Lex nr 137593, wyrok SN z 2 grudnia 2005 r., II CK 265/05, Lex nr 707399, wyrok SN z 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00, Lex nr 53220, wyrok SN z 5 października 2000 r., II CKN 280/00, Lex nr 52563, wyrok SA

w B. sygn. akt I ACa 732/18). Podkreśla się, że oceny przesłanki rażącej niewdzięczności nie można dokonywać wyłącznie przez analizę zachowań obdarowanego w oderwaniu od zachowań po stronie darczyńcy. Tam, gdzie istnieje po stronie obdarowanego zachowanie niewłaściwe, jednakże w jakimś stopniu wywołane postawą darczyńcy, nie ma mowy o rażącej niewdzięczności. W wyroku z 4.02.2005 r. (I CK 571/04) Sąd Najwyższy stwierdził, że o tym, czy mamy do czynienia z rażącą niewdzięcznością obdarowanego, można przesądzić tylko biorąc pod uwagę całokształt okoliczności dotyczących zarówno darczyńcy jak i obdarowanego. Z kolei

w wyroku z dnia 29.10.1999 r. (I CKN 174/98) uznał, że ustalenie, iż u podstaw pogorszenia się stosunków między stronami leży naganne zachowanie się zarówno obdarowanego, jak i darczyńcy, nie pozwala przyjąć, że spełnione zostały przesłanki umożliwiające skuteczne odwołanie wykonanej darowizny. Ustawa wymaga bowiem, aby niewdzięczność obdarowanego była rażąca, a więc wymaga, aby przybrała postać kwalifikowaną, którą charakteryzuje nasilenie złej woli i naganności zachowania się obdarowanego. Takiej szczególnie negatywnej oceny nie sposób formułować, gdy istotną przyczynę konfliktów występujących pomiędzy stronami umowy darowizny stanowi zachowanie się darczyńcy. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12.03.2013 r. (I ACa 1357/12) stwierdzono, że nie stanowią rażącej niewdzięczności

w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. incydentalne i podyktowane emocjami wypowiedzi czy gesty, które są przejawem konfliktu rodzinnego, spowodowanego przez obie strony.

Takie właśnie w ocenie Sądu było omawiane wyżej zachowanie obdarowanego - incydentalne i podyktowane emocjami. Sam powód wskazał, że w początkowym „etapie” sprzeczki, która zakończyła się ostatecznie wymierzonym przez K. R. (3) ciosem, podczas burzliwej wymiany zdań, jego syn miał powiedzieć „nie uderzę cię bo cię kocham” (por. przesłuchanie W. R. w sprawie VII Ka (...) k. 87). Trudno w tej sytuacji nie dopatrzeć się skrajnych emocji, przy czym należy wyraźnie zaznaczyć, że Sąd nie ma wątpliwości, iż cios wymierzony w ojca budzi społeczny

i moralny sprzeciw, zasługuje na naganę i może być poczytywane w kategoriach niewdzięczności. Jednakże zachowanie obdarowanego w tych konkretnych okolicznościach nie jest wystarczające do przypisania mu cech niewdzięczności w stopniu rażącym, a takiego stopnia wymaga ustawa dla skuteczności złożonego oświadczenia o odwołaniu darowizny. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne nie wykraczające poza zwykłe spory życiowe czy incydentalne nieporozumienia. Chodzi więc o zachowania kwalifikowane nieprzyjaznym zamiarem, znacznym nasileniem złej woli, rozmiarem wyrządzonej szkody czy krzywdy, intensywnością czy długotrwałością konfliktu i powtarzalnością w jego ramach nagannych działań (zaniechań) obdarowanego (zob. Wyrok SA w (...) z 16.03.2022 r., V ACa 574/21, LEX nr 3430222.) W niniejszej sprawie uderzenie W. R. było

w zasadzie jedynym przejawem niewdzięczności zasługującym na głębszą analizę pod kątem jej rażącego charakteru. I to właśnie powyższa okoliczność przekonała Sąd do tego, by niewdzięczne zachowanie obdarowanego uznać za impulsywne, epizodyczne, niewystępujące ani wcześniej ani później a dodatkowo spowodowane panującym pomiędzy stronami konfliktem, a w konsekwencji niemające cech rażącej niewdzięczności.

Dodatkową okolicznością wymagającą zaakcentowania (ale tylko na marginesie, ponieważ kwestia ta nie pojawiła się w argumentacji stron) jest pewna forma przebaczenia obdarowanemu, która w ocenie Sądu uzewnętrzniła się podczas przesłuchania powoda na rozprawie w dniu 2 lutego 2023 r. W. R. wskazał, że „Do syna po jego śmierci nie mam już

pretensji. To Pan Bóg oceni kto był winny”. Oczywistym jest, że udzielenie przebaczenia po odwołaniu darowizny, nie wywiera żadnego wpływu na skuteczność tej czynności. Ma jednak znaczenie w całościowym obrazie sytuacji i może stanowić pomoc w ocenie zachowania powodującego odwołanie darowizny. Przebaczenie polega na tym, że darczyńca puszcza

w niepamięć zachowanie obdarowanego i nie chce wywodzić z niego negatywnych skutków. Sformułowanie to nie oznacza dosłownego wymazania z pamięci doznanej przykrości, co wydaje się niemożliwe, ale nastawienie darczyńcy, zdecydowanego, aby w stosunkach z obdarowanym powrócić do czasów poprzedzających jego rażąco niewdzięczne zachowanie. Jest to zdarzenie prawne podobne do oświadczenia woli, zjawisko faktyczne i akt czysto uczuciowy. Przebaczenie jest aktem ściśle indywidualnym i może pochodzić wyłącznie od darczyńcy. Nie jest zatem możliwe przebaczenie przez przedstawiciela ustawowego czy pełnomocnika. Podkreśla się

w doktrynie, że darczyńca nie musi zmierzać do wywołania określonych skutków prawnych, może nawet nie być świadomy tego, że przebaczenie prowadzi do utraty prawa odwołania darowizny. Indywidualny i ściśle subiektywny charakter przebaczenia wyłącza też badanie przyczyn i motywów, którymi kierował się darczyńca. Przebaczenie może zostać wyrażone w dowolnej formie, także poprzez fakty konkludentne. Nie jest konieczne, aby zostało skierowane do obdarowanego lub jakiegokolwiek innej osoby, nie wymaga się także, by zostało komukolwiek zakomunikowane, byleby było uzewnętrznione. Chodzi zatem o dostrzegalny dla otoczenia przejaw nastawienia darczyńcy, by nie wywodzić nic więcej z doznanej przykrości (zob. A. Janas [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16)), red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 899.). Ponadto prezentowane przez powoda nastawienie w toku procesu przejawia chęć dogadania się z synową i zakończenia istniejącego sporu. Jest to okoliczność która w ocenie Sądu również przemawia za brakiem rażącego charakteru niewdzięczności, jaka go spotkała. To pozwana wskazywała, że nie widzi możliwości zakończenia sporu w sposób polubowny.

Nie zmienia to jednak faktu, że wobec powyższych okoliczności roszczenie powoda podlegało oddaleniu na podstawie przepisu art. 898 § 1 k.c. wobec braku spełnienia przesłanki rażącej niewdzięczności po stronie spadkodawcy pozwanych (obdarowanego).

O kosztach zastępstwa procesowego między stronami orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Mimo że nie był to pierwszy proces między zwaśnionymi stronami, Sąd uznał, że wytaczając powództwo, powód mógł mieć usprawiedliwione subiektywne przekonanie o słuszności swojego roszczenia. Jako darczyńca przegrywający proces nie powinien ponosić więc dodatkowego – poza przegraną – ciężaru w postaci kosztów procesu, które strona pozwana poniosła w zakresie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (5.417 zł).

sędzia Rafał Kubicki